

Paweł Wiktorowicz

pawelwiktorowicz1@wp.pl

Łowiectwo i wybrane zagadnienia okołowieckie w powiecie radzyńskim w latach 1918–1939

Hunting and related issues in the Radzyń district in 1918–1939

SUMMARY

After the period of the partitions of Poland, Polish hunting although having great traditions, had to recover from total decline. The article describes the revival of hunting traditions, the organizational structures of a hunting association and everyday life associated with hunting in the Radzyń powiat in the interwar period.

Keywords: hunting, hunters, Radzyń Podlaski, interwar period

STRESZCZENIE

Po okresie zaborów polskie łowiectwo, choć posiadające wielkie tradycje, musiało podnosić się z całkowitego upadku. Artykuł opisuje odradzanie się tradycji łowieckich, struktury organizacyjne związku łowieckiego oraz życie codzienne związane z myślistwem w powiecie radzyńskim w okresie międzywojennym.

Słowa kluczowe: łowiectwo, myśliwi, Radzyń Podlaski, okres międzywojenny

Okres międzywojenny w Polsce był pod wieloma względami trudny. Bezpośrednio po I wojnie światowej, w okresie walk o ustalenie granic Rzeczypospolitej, zarówno łowiectwo, jak i wiele innych dziedzin życia społeczno-gospodarczego kraju, było w złym stanie. Niniejszy artykuł poświęcony został łowiectwu i zagadnieniom z nim związanym w międzywo-

jennym powiecie radzyńskim. Tematyka nie była dotychczas eksploatowana w literaturze naukowej, toteż opracowanie to oparte zostało wyłącznie na źródłach historycznych. Są to przede wszystkim materiały archiwalne oraz informacje prasowe z epoki. Wykorzystane zostały informacje pochodzące z Archiwum Państwowego w Lublinie (z zespołu Urząd Wojewódzki Lubelski Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych), Archiwum Państwowego w Siedlcach (Prokuratura Sądu Okręgowego w Siedlcach) oraz organu prasowego Polskiego Związku Łowieckiego, jakim było czasopismo „Łowiec Polski”, istniejące od 1899 r. Poza tym podstawą artykułu stały się ówczesne przepisy prawne. To pierwsza próba historycznego spojrzenia na tytułowe zagadnienie w omawianym terenie.

Wojna i przemarsze obcych wojsk nie sprzyjały rozwojowi łowiectwa. Lasy wycinano a zwierzynę wybijano. W efekcie tych działań stan zwierzostanu bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości był katastrofalny. Przyczyniała się do tego również powszechna bieda na wsi. Na polach chłopskich zwierzyna była tępiona, nieco lepiej wyglądało to na gruntach dużych właścicieli ziemskich. Pilnujący lasów leśnicy, gajowi, chronili zwierzynę przed kłusownikami. W powiecie radzyńskim znajdowały się duże posiadłości ziemskie, w których prowadzono racjonalną gospodarkę zwierzyną. Między innymi były to majątki ziemskie Międzyrzec Potockich, Radzyń Szlubowskich, Suchowola Czetwertyńskich, Borki Jaźwińskich, Żabików Ośniałowskich, Białka Doria-Dernałowiczów. Do największych z pewnością należał majątek Potockich – Międzyrzec, Turów, Witoróż i Szlubowskich – Radzyń. Właściciele dbali o zwierzynę, likwidowali kłusownictwo, powoływali dla ochrony zwierzyny straż łowiecką, dokarmiali zwierzęta w okresie zimowym. Czynieili wiele dla podniesienia pogłowia dzikiej zwierzyny.

Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości na terenach powiatu radzyńskiego obowiązywało, pozostałe po okresie zaborów, rosyjskie prawo łowieckie¹. Prawo to hamowało rozwój łowiectwa, zakazane było tworzenie kół łowieckich, zrzeszanie się ludzi mających broń, nie wolno było organizować polowań zbiorowych bez wiedzy lokalnych władz. Minimalny obszar obwodów łowieckich wynosił 150 mórg, czyli 85,5 ha, wszystkie zwierzęta drapieżne były wyjęte z pod ochrony². Jak relacjonowano, za czasów carskich trudno było polować, gdyż nie było na co i dostęp do broni był ograniczony³.

¹ *Przepisy o polowaniu w guberniach Królestwa Polskiego wydane do czasu zatwierdzenia przepisów o polowaniu dla całego cesarstwa*, Warszawa 1871.

² *Ibidem*.

³ K. Mielnikiewicz, *W kręgu kultury łowieckiej. Pod zaborami* [online:] <http://kulturałowiecka.pl/>

3 grudnia 1927 r. na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej weszło w życie nowe, polskie prawo łowieckie obowiązujące na terenie całego kraju z wyjątkiem Śląska⁴. Prawo to było krokiem milowym w rozwoju łowiectwa w Polsce. Zdefiniowano pojęcie zwierzyny łownej, stworzono listę tej zwierzyny, określono co to jest polowanie, utworzono straż łowiecką, sądy łowieckie, objęto ochroną zagrożone wyginięciem gatunki zwierząt. Zezwolono na tworzenie kół łowieckich, minimalny obszar obwodów łowieckich został powiększony do 100 ha, powstały spółki łowieckie tworzone na gruntach drobnych posiadaczy ziemskich, a tereny łowieckie wynajmowano towarzystwom łowieckim. Minimalny okres dzierżawy wynosił 6 lat. Utworzono szczegółową listę zwierzyny łownej, wzięto pod ochronę niektóre drapieżniki (lisy, orły, niedźwiedzice z małymi), powstały terminy ochronne dla wszystkich gatunków zwierzyny łownej, ułatwiono dostęp do broni łowieckiej, stworzono karty łowieckie. Z wynajętych terenów właściciele czerpali zyski, a koła dbały o zwierzynę, bo chcieli mieć na co polować. Powstała instytucja sądu rozjemczego rozstrzygająca spory o wypłatę odszkodowań łowieckich⁵. Było to czymś nowym w stosunku do prawa rosyjskiego.

W powiecie radzyńskim powierzchnia wspólnych obwodów łowieckich, z których zyski czerpali prości rolnicy, wynosiła, wg stanu stan na 1 stycznia 1931 r., 27 968 ha⁶. Na terenie miasta Radzyń powierzchnia terenów łowieckich wynosiła 1417 ha⁷.

O trosce władz odnośnie zachowania dzikich zwierząt łownych dla przyszłych pokoleń świadczyło pismo okólnе wojewody lubelskiego do starostów powiatowych z 31 marca 1933 r., w którym prosił o nadesłanie przybliżonych, orientacyjnych stanów zwierzyny płowej⁸. Z kolei o walce władz z nielegalnie posiadaną bronią i wnykarstwem, zagrażającym dzikiej zwierzynie, świadczą dane dotyczące ilości skonfiskowanej w powiecie radzyńskim w pierwszej połowie 1929 r., nielegalnej broni i sideł. Broni palnej skonfiskowano 50 szt. i 118 szt. sideł oraz 1 upolowanego kozła, 4 sarny i 25 zajęcy⁹.

kurpie zabory.html (dostęp: 18.05.2020).

⁴ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim*, Dz. U. 1927, nr 110, poz. 934.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski – Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych (UWL-WRiRR), sygn. 2550, s 39–63.

⁷ *Ibidem*, s. 75–76.

⁸ Zwierzęta jeleniowate, zrzucające poroże.

⁹ *Walka z kłusownictwem*, „Łowiec Polski” 1929, nr 32, s. 11.

W przypadku nieprzestrzegania prawa łowieckiego winnego pozywano do sądu. W powiecie radzyńskim w 1929 r. doszło do wszczęcia 119 spraw o przekroczenia prawa łowieckiego, z czego 117 zakończono wyrokiem a 2 pozostały w toku rozpatrywania. W następnym roku rozpatrywano 42 sprawy, z czego 40 rozstrzygnięto i 2 pozostały w toku. Przyczyną tak radykalnego spadku przestępczości w łowiectwie, jak wskazują dane urzędowe, były energiczne działania policji¹⁰. Wymiar kar wymierzanych przestępcom łowieckim w powiecie radzyńskim, w stosunku do kar maksymalnych przewidzianych prawem, wynosił 50–70%¹¹. Aby ukrócić kłusownictwo, koła łowieckie i prywatne posiadłości mogły powoływać straż łowiecką do ochrony zwierzyny. W powiecie radzyńskim od 1 stycznia 1931 r. zatrudniono w dużych majątkach 9 strażników, koła łowieckie nie zatrudniły żadnego¹².

W 1923 roku powstał pierwszy w dziejach naszego kraju ogólnopolski związek łowiecki pod nazwą Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich, przekształcony w Związek Stowarzyszeń Łowieckich i dalej, po kolejnej zmianie statutu, na istniejący do dnia dzisiejszego Polski Związek Łowiecki. Związek, myśliwi, jego organ prasowy „Łowiec Polski”, odegrały dużą rolę w ochronie przyrody i nie dopuściły do całkowitej zagłady wielu gatunków zwierząt, np. żubrów, łosi, bobrów, wiewiórek, orłów, kozic, czarnych bocianów, dropi, dropi kamionki i innych. Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich rozrastał się tak szybko, że już w 1931 r. miał swoich przedstawicieli w każdym powiecie w Polsce. Tworzące się koła łowieckie wynajmowały tereny do polowań i dbały o stan posiadanej zwierzyny, tępiły kłusownictwo i likwidowały nadmierną ilość drapieżników, wałęsające się psy i koty.

Koła łowieckie były różne, takie które dbały o zwierzynę i takie, które zwierzynę wybijały i przenosiły się na inne tereny. Temu jednak zapobiegało nowo powstałe prawo łowieckie, które nakazywało dzierżawę terenów na okres nie krótszy niż 6 lat.

¹⁰ APL, UWL-WRiRR, sygn. 2550, s. 31.

¹¹ Ibidem, s. 32.

¹² Ibidem, s. 38-62.

cy, hr. Andrzej Potocki z Międzyrzecza¹⁶. W 1935 roku hr. Andrzej Potocki był jednym z inicjatorów powstania Lubelskiego Wojewódzkiego Związku Łowieckiego¹⁷. W 1938 r. stanowisko podłowczego Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w powiecie radzyńskim został Jerzy Szaniawski z Przegalin¹⁸.

Myśliwymi na terenie powiatu była arystokracja, szlachta i ludzie zamożni, znaczący, różnych zawodów, w tym księża. Oto spis wszystkich myśliwych powiatu radzyńskiego z kwietnia i maja 1939 r.:

Lp.	Nazwisko i imię	Adres zamieszkania	Gmina
1.	Bielecki Władysław	wieś Niewęgłosz	Biała
2.	Borkowski Aleksander	Feliksówka	Biała
3.	Bylina Stefan	folwark Wrzosów	Biała
4.	Chełmiński Włodzimierz	folwark Stara Wieś	Biała
5.	Dernałowicz Adam	folwark Biała	Biała
6.	Dernałowicz Aleksandra	folwark Biała	Biała
7.	Dernałowicz Stanisław	folwark Biała	Biała
8.	Dernałowicz Waldemar	folwark Biała	Biała
9.	Ihnatowicz Romuald	folwark Gubernia	Biała
10.	Jakubowski Antoni	folwark Gubernia	Biała
11.	Jaźwiński Konstanty	folwark Borki	Biała
12.	Jaźwiński Tadeusz	folwark Borki	Biała
13.	Jaźwiński Zygmunt	folwark Borki	Biała
14.	Kantarowicz Stanisław	wieś Branica	Biała
15.	Koronowski Franciszek	Kolonia Biała	Biała
16.	Koronowski Waclaw	Kolonia Biała	Biała
17.	Machowski Stanisław	Niewęgłosz	Biała
18.	Niewęgłowski Aleksander	wieś Lichty	Biała
19.	Ośniałowski Stanisław	folwark Żabików	Biała
20.	Radkiewicz Józef	wieś Niewęgłosz	Biała
21.	Chrostowski Kazimierz	folwark Jabłoń	Jabłoń
22.	Chruścicki Eugeniusz	folwark Rudzieniec	Jabłoń
23.	Czetwertyński Włodzimierz	folwark Rudzieniec	Jabłoń

¹⁶ APL, UWL-WRiRR, sygn. 2550, s. 168.

¹⁷ Ibidem, sygn. 2548, s.38.

¹⁸ Ibidem, s. 46-53.

24.	Kawęcki Czesław	wieś Dawidy	Jabłoń
25.	ks. Terlikowski Jan	wieś Jabłoń	Jabłoń
26.	Zamoyski August	folwark Jabłoń	Jabłoń
27.	Leski Stanisław	Kąkolewnica	Kąkolewnica
28.	Okniński Jan	folwark Jurki	Kąkolewnica
29.	Bożyk Feliks	wieś Przegaliny	Komarówka
30.	Gibki Czesław	Komarówka	Komarówka
31.	Stolarczyk Zygmunt	Folwark Zuliński	Komarówka
32.	Szaniawski Jerzy	folwark Przegaliny	Komarówka
33.	inż. Pracki Witold	folwark Międzyrzec	Międzyrzec
34.	Kozłowski Stanisław	Międzyrzec	Międzyrzec
35.	Łada Jan	folwark Międzyrzec	Międzyrzec
36.	Łukasiewicz Leon	Międzyrzec	Międzyrzec
37.	Netczuk Waclaw	Międzyrzec	Międzyrzec
38.	Potocki Andrzej	folwark Międzyrzec	Międzyrzec
39.	Rawski Stanisław	Radzyń	Międzyrzec
40.	Schab-Bocheński Tadeusz	Radzyń	Międzyrzec
41.	Siemaszkiewicz Mikołaj	folwark Międzyrzec	Międzyrzec
42.	Staniszewski Szymon	Międzyrzec	Międzyrzec
43.	Stopnicki Dariusz	Międzyrzec, Zarzecze Miejskie	Międzyrzec
44.	Abramowicz Tymoteusz	folwark Milanów	Milanów
45.	Czetwertyński Włodzimierz	folwark Kopina	Milanów
46.	Gawroniak Tomasz	folwark Milanów	Milanów
47.	Jarzębowski Aleksander	folwark Milanów	Milanów
48.	Nasiłowski Bolesław	Milanów	Milanów
49.	Szewczyk Józef	Milanów	Milanów
50.	Zaorski Jan	folwark Milanów	Milanów
51.	Żółtowski Andrzej	folwark Milanów	Milanów
52.	Wrześniesz Józef	folwark Grabowiec	Misie
53.	Czerepiński Stefan	Radzyń	Radzyń
54.	dr Kobyliński Zygmunt	Radzyń	Radzyń
55.	Jankiewicz Piotr	Radzyń	Radzyń
56.	Jelonkiewicz Andrzej	Radzyń Gimnazjum	Radzyń

57.	Lipniacki Walerian	Radzyń	Radzyń
58.	Melison Aleksander	Radzyń	Radzyń
59.	Romanowski Antoni	Radzyń Przedmieście Nadwitnie	Radzyń
60.	Czarkowski Jerzy	folwark Siemień	Siemień
61.	Czetwertyńska Zofia	folwark Suchowola	Suchowola
62.	Czetwertyński Stefan	folwark Suchowola	Suchowola
63.	Garazdowski Tadeusz	folwark Zminne	Suchowola
64.	Szczygielski Sylwester	Suchowola	Suchowola
65.	Zajęzkowski Adam	folwark Zminne	Suchowola
66.	Borówka Bolesław	folwark Turów	Szóstka
67.	Daniluk Jan	Kolonia Augustówka	Szóstka
68.	Fawrel Tomasz, Adolf	Folwark Turów	Szóstka
69.	Ks. Petrykowski Eugeniusz	Kolonia Turów	Szóstka
70.	Potocka Maria	folwark Turów	Szóstka
71.	Szała Józef	folwark Turów	Szóstka
72.	Urbański Władysław	folwark Turów	Szóstka
73.	Wojtaszczyk Adam	folwark Turów	Szóstka
74.	Wojtaszczyk Antoni	folwark Turów	Szóstka
75.	Wojtaszczyk Konstanty Maurycy	folwark Turów	Szóstka
76.	Dąbski Czesław	folwark Przyłuki	Tłuściec
77.	Kurek Jan	wieś Tłuściec	Tłuściec
78.	Zdanowski Feliks	wieś Manie	Tłuściec
79.	Żarski Adam	folwark Halasy	Tłuściec
80.	Żarski Tadeusz	folwark Halasy	Tłuściec
81.	Andrycz Włodzimierz	folwark Bezwola	Wohyń
82.	Ciok Franciszek	Kolonia Górne	Wohyń
83.	Kleruczenko-Kierszyński Stanisław	Wohyń	Wohyń
84.	Korneszczyk Jan	Lisiowólka	Wohyń
85.	Rudnicki Józef	folwark Wymyśle	Wohyń
86.	Sadownik Czesław	Wohyń	Wohyń
87.	Brzozowski Waclaw	wieś Kwasówka	Zahajki
88.	Daniluk Stanisław	Kolonia Łózki	Zahajki

89.	Łajtar Filip	wieś Kwasówka	Zahajki
90.	Wieliczko Jan	wieś Bereza	Zahajki
91.	Nowakowski Stanisław	wieś Żerocin	Żerocin
92.	Nowicki Zenon	Witoroż	Żerocin
93.	Składziński Jerzy	wieś Dołha	Żerocin
94.	Szczyпка Władysław	wieś Witoroż	Żerocin

Źródło: APL, UWL-WRiRR, sygn. 2552, s. 56–57

Spośród 94 wymienionych nazwisk myśliwych zarejestrowanych w powiecie radzyńskim cztery stanowiły osoby z rodu książąt Czetwertyńskich, dwóch hr. Potockich, jeden hr. Zamoyski, Dernałowiczowie z Białki, Jaźwińscy z Bork, Ośniałowski z Żabikowa, Potoccy z Międzyrzecza i Turowa, Czetwertyńscy z Rudzieńca, Kopiny, Suchowoli, Żółtowscy z Milano-wa, Rudnicki z Wymyśla, Szaniawski z Przegalin, osoby związane z majątkami ziemskimi (zarządcy, administratorzy, pracownicy administracji majątków – Żarski, Jakubowski), nauczyciel – Jelonkiewicz, jeden lekarz, dwóch księży, jeden inżynier, ale i gospodarze z wiosek, np. Machowski i inne osoby¹⁹. Łatwo zauważyć, że łowiectwem zajmowała się ówczesna elita powiatu radzyńskiego.

Bardzo zaszczytną rolę w łowiectwie radzyńskim zajmowali bracia Konstanty, Zygmunt i Tadeusz Jaźwińscy z folwarku Borki. Wszyscy trzej byli znakomitymi strzelcami i uczestniczyli w zawodach strzeleckich nie tylko na terenie powiatu, ale również w zawodach ogólnopolskich. W ramach działalności kół łowieckich organizowano polowania, ale również spotkania, imprezy, ogniska, konkursy strzeleckie. 8 lipca 1934 r. odbył się konkurs w strzelaniu do rzutek zorganizowany przez Radzyńskie Towarzystwo Łowieckie (RTL). Konkurs składał się z następujących konkurencji:

- Konkurs otwarcia – strzelanie do dziesięciu rzutek na odległość dwunastu metrów w jednej serii. Zwycięzcami zostali:
 - 1) I miejsce – Z. Jaźwiński, otrzymał puchar, trafił 9/10 rzutek;
 - 2) II miejsce – P. Jakubowski, otrzymał księgę pamiątkową, zestrzelił 8/10 rzutek;
 - 3) III miejsce – W. Andrycz, otrzymał stołek myśliwski, zestrzelił 7/10 rzutek.

¹⁹ Ibidem, s. 56–57.

- Konkurs św. Huberta – strzelanie do sześciu rzutek na odległość dwunastu metrów w jednej serii. Zwycięzcami zostali:
 - 1) I miejsce – S. Nowakowski, otrzymał postument brązowy, zestrzelił 5/6 rzutek;
 - 2) II miejsce – J. Zaorski, otrzymał torbę myśliwską, zestrzelił 4/6 rzutek;
 - 3) III miejsce – W. Andrycz, otrzymał przycisk brązowy, zestrzelił 4/6 rzutek.
- Konkurs o Mistrzostwo Powiatu Radzyńskiego na 1934 r. w strzelaniu do rzutek – dwanaście rzutek na odległość dwunastu metrów w dwóch seriach. Zwycięzcami zostali:
 - 1) I miejsce – P. Jakubowski, otrzymał sztucer tarczowy i tytuł Mistrza Powiatu Radzyńskiego, zestrzelił 11/12 rzutek;
 - 2) II miejsce – Z. Jaźwiński, otrzymał srebrną papierośnicę i tytuł wicemistrza, zestrzelił 10/12 rzutek.
- Konkurs pocieszenia – pięć rzutek na odległość dwunastu metrów. Zwycięzcami zostali:
 - 1) I miejsce – A. Hempel, złoty żeton, zestrzelił 5/5 rzutek;
 - 2) II miejsce – M. Rawski, żeton srebrny, zestrzelił 4/5 rzutek;
 - 3) III miejsce – P. Jankiewicz, żeton brązowy, zestrzelił 3/5 rzutek.

W pierwszym konkursie brało udział 19 strzelców, w drugim – 15, w trzecim – 13, w czwartym – 7. Konkurs odbył się na nowo wybudowanym stadionie sportowym, przy dużym zachmurzeniu i dość silnym wietrze. Wartościowe nagrody ufundowali członkowie koła. Wzbudziło to duże zainteresowanie myśliwych, zarówno miejscowych jak i przyjezdnych z okolicznych miast. Inicjatorem konkursu był zreorganizowany dwa lata wcześniej zarząd RTŁ. Zaplanowano nadać tej imprezie wymiar cykliczny i znaczenie w powiecie²⁰.

IV Konkurs w Strzelaniu do Rzutków RTŁ odbył się w Borkach 3 lipca 1938 r. na strzelnicy urządzonej u prezesa towarzystwa Z. Jaźwińskiego. Uczestniczyło 23 zawodników. Strzelano w trzech konkurencjach. Pierwsza – otwarcia, w której brali udział wyłącznie członkowie PZŁ, druga – główna i trzecia – konkurs pocieszenia. W pierwszym konkursie zwyciężyli:

²⁰ Konkurs strzelania do rzutek w Radzynie Podlaskim, „Łowiec Polski” 1934, nr 22, s. 17.

- 1) I miejsce – Zygmunt Jaźwiński, zestrzelił 10/10 i otrzymał srebrną papierośnicę ufundowaną przez hr. Augusta Zamoyskiego;
- 2) II miejsce – Konstanty Jaźwiński, zestrzelił 6/10 rzutek i w nagrodę otrzymał pudełko skórzane na karty do gry od hr. Andrzeja Żółtowskiego;
- 3) III miejsce – Jerzy Szaniawski, zestrzelił 6/10 rzutek i otrzymał nagrodę w postaci postumentu brązowego na marmurze.

W konkursie głównym tryumfowali:

- 1) I miejsce – Tadeusz Jaźwiński, zestrzelił 18/20 rzutek otrzymując puchar przechodni RTŁ;
- 2) II miejsce – Andrzej Bojanowski, zestrzelił 16/20 w nagrodę otrzymując kordelas ufundowany przez Radzyńskie Koło Ziemianek;
- 3) III miejsce – Zygmunt Jaźwiński, zestrzelił 16/20 rzutek otrzymując butelkę myśliwską ufundowaną przez Wojewódzką Radę Łowieczką w Lublinie;
- 4) IV miejsce – Mieczysław Skalski; zestrzelił 15/20 rzutek i otrzymał pudełko z brązu ufundowane przez Łowczego Powiatowe PZŁ W. Dernałowicza;
- 5) V miejsce – Konstanty Jaźwiński, zestrzelił 15/20 rzutek i otrzymał stołek myśliwski.

W konkursie pocieszenia zwyciężyli:

- 1) I miejsce – Kazimierz Wolf, zestrzelił 5/5, otrzymał nagrodę starosty powiatu radzyńskiego F. Olearczyka – album;
- 2) II miejsce – płk Sznuke, zestrzelił 4/5, otrzymał złoty żeton;
- 3) III miejsce – T. Puchalski, zestrzelił 4/5, otrzymał żeton srebrny;
- 4) IV miejsce – Z. Grodziński, zestrzelił 3/5, otrzymał żeton brązowy.

Do każdej nagrody dodawane były naboje Warszawskiej Spółki Myśliwskiej ofiarowane przez Państwową Wytwórnę Prochu „Pionki” w łącznej liczbie 600 szt.²¹

²¹ „Łowiec Polski” 1938, nr 24, s. 15.



Z IV Konkursów w strzelaniu do rzutków Radzyńskiego T-wa Łowieckiego, odbytych w Borkach (vide sprawozdanie na str. 527).
Fot. T. Karłowicz.

Fot. 1. Zdjęcie z zawodów RTŁ 3 lipca 1938 r. Źródło: „Łowiec Polski” 1938, nr 24, s. 15.



Komitet organizacyjny zawodów R. T. Ł. w Borkach.
KONKURS GŁÓWNY.

Fot. 2. Zdjęcie z zawodów RTŁ 3 lipca 1938 r.: Źródło: „Łowiec Polski” 1938, nr 24, s. 15.



Zapisy zawodników na zawodach R. T. Ł. w Borkach.

Fot. 3. Zdjęcie z zawodów RTŁ 3 lipca 1938 r.: Źródło: „Łowiec Polski” 1938, nr 24, s. 15.

Na terenie ówczesnego powiatu radzyńskiego, podobnie jak i w całej Polsce, stan liczebny zwierzyny dzikiej był niski. Praktycznie nie występowały łosie, dzików było mało i tylko w dużych posiadłościach, np. Potockich w Międzyrzeczu. Sarny występowały głównie na dużych połaciach lasów. Na terenach chłopskich główną zwierzyną łowną były zające, kuropatwy, kaczki, rzadziej lisy.

Łowiectwo dostarczało różnych problemów. Starosta radzyński odmówił wydania księdzu parafii Jabłoń Janowi Terlikowskiemu karty łowieckiej w związku z tym, że ten, w towarzystwie znanego kłusownika Aleksandra Litwina, upolował bażanta na włościach hr. Augusta Zamojskiego. Hrabia jednak nie wniósł skargi. Starostwo powiatowe w piśmie do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z 12 maja 1938 r. przedstawiło sprawę następująco: „Litwin Aleksander w roku 1929 karany był przez starostwo za nielegalne posiadanie dubeltówki na czternaście dni aresztu, lecz przez Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej został uniewinniony”²². Ks. Terlikowski, jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, polował na terenach łowieckich

²² APL, UWL-WRiRR, sygn. 2551, s. 81.

majątku Jabłoń w towarzystwie znanego kłusownika, jak tłumaczył z powodu szkód czynionych przez ptaki. Na zarzuty wysuwane wobec jego osoby stwierdzał: „Uważam, że starostwo powiatu radzyńskiego odmowę swoją oparło nie na danych faktycznych, a jedynie na insynuacji czy plotkach, gdyż nigdy nie byłem karany karami wymienionymi w wyżej wymienionych art. 28 i ad. ustawy łowieckiej ani też nie stanąłem w kolizji z prawem”²³. W tym samym piśmie napomniął o tym, kto przedstawia niepoehlebne opinie na jego temat: „Mogę tylko przypuszczać na podstawie pewnych danych, że dostarczył ich hr. A. Zamoyski z Jabłonia, który ma do mnie urazę, że ośmieliłem się zwrócić mu uwagę, aby nie polował w niedzielę w czasie uroczystych nabożeństw obok kościoła ani też blisko plebani, że śruty zacięły mi na ganek. [...] Przypominam, że do takich uwag upoważnia mnie moja suknia duchowna oraz moja działalność obywatelska. Nie po to należałem do POW, biorąc w 1918 r. czynny udział w rozbrajaniu Niemców, a w r. 1920 wstąpiłem na ochotnika do Wojska Polskiego do 222 och.p.p., żeby obecnie ktoś bezkarnie przeszkadzał mi w spełnianiu obowiązków duchownych, a nawet podrywał moją powagę w oczach miejscowego społeczeństwa”²⁴. Ostatecznie wojewoda zdecydował o tym, że jeśli ksiądz nie został skazany za jakiegokolwiek przewinienie wyrokiem prawomocnym, nie było podstaw do odmowy wydania księdzu karty łowieckiej²⁵.

W okresie międzywojennym dużym problemem było wszechobecne kłusownictwo. Na różnych szczeblach władz podejmowane były próby zahamowania tego zjawiska. Kontrolowano targowiska, hurtownie, gdzie mogła być sprzedawana skłusowana dzika zwierzyna. Sprawdzano jadłodajnie, restauracje, czy nie podawano tam dań z dzikiej zwierzyny w okresie ochronnym. Problem był na tyle poważny, że wojewoda lubelski wystosował pismo do starostów powiatowych województwa i starosty grodzkiego w Lublinie odnośnie kłusownictwa oraz nielegalnie posiadanej broni. Pisał w nim: „Szczegółowa analiza wyników prowadzonej akcji rozbrajania ludności cywilnej stwierdza, że liczba nielegalnie posiadanej broni i to zarówno krótkiej, jak i myśliwskiej, jest bardzo duża i nie wykazuje tendencji do zmniejszania się. Przeciwnie obserwacja z poszczególnych terenów wykazuje, że cyfry obrazujące liczbę nielegalnie posiadanej broni stale wykazują się koło tej samej wielkości, a nawet dla broni myśliwskiej w okresach łowieckich znacznie podnoszą się, co świadczy o niedostatecznej akcji zwalczania kłusownictwa

²³ Ibidem, s. 76.

²⁴ Ibidem, s. 77.

²⁵ Ibidem, s. 91.

i nielegalnego posiadanej broni²⁶. Wojewoda zobowiązał starostów do zintensyfikowania działań w walce z nielegalnym kłusownictwem i posiadaczami nielegalnej broni oraz stosowania przeciwko winnym odpowiednich kar, a także „zaangażowania do współpracy nauczycieli, w miarę możliwości duchowieństwa, samorządów i organizacji społecznych”²⁷.

Efektom kłusownictwa było nie tylko wyniszczanie zwierzyny, ale dochodziło również do licznych nieszczęść, zbrodni, postrzeżeń, zabójstw. Prasa łowiecka z tego okresu bardzo często donosiła o takich przypadkach. Na terenie powiatu radzyńskiego bardzo głośna w tamtym okresie była sprawa zabójstwa dwóch leśników w dobrach hr. Andrzeja Potockiego niedaleko Międzyrzecza. Zbrodni dokonał młody, 19 letni chłopak, za co został skazany na 10 lat więzienia. Zamordowani podczas wieczornego obchodu zostali nadgajowy Aleksander Hryńczuk i gajowy Aleksander Galicki. Hr. Andrzej Potocki wyznaczył 6 tysięcy nagrody za schwytanie zabójcy i zaopiekował się wdowami²⁸.

Kłusownikami byli głównie włościanie, ale nie tylko. W powiecie radzyńskim na kłusownictwie złapano 32-letniego księdza Czesława Wrzoska parafii Witoróż. Rozprawa odbyła się przed sądem w Siedlcach. Ksiądz ukarany został za to, że w dniach 17-18 stycznia 1933 r. polował nielegalnie, bez karty łowieckiej i z nielegalnie posiadanej broni. Łącznie sąd skazał księdza na sumę 115 zł kary z możliwością zamiany na 10 dni aresztu²⁹.

Policjanci za zasługi w wykrywaniu przestępstw w łowiectwie byli nagradzani. 11 kwietnia 1929 r. posterunkowi z powiatu radzyńskiego Jan Krupa, Julian Ostolski i Zefiryń Świnka zostali nagrodzeni kwotą po 25 zł. za tępienie kłusownictwa. 30 stycznia 1931 r. Jan Krupa został ponownie nagrodzony, również za tępienie kłusownictwa, kwotą 15 zł³⁰. Praca zarówno policji jak i straży łowieckiej, której rolę w prywatnych majątkach pełnili leśnicy, gajowi, polegająca na walce z kłusownictwem była bardzo niebezpieczna. Przedstawiał to podany wcześniej przykład z dóbr majątku w Międzyrzeczu, gdzie w ramach zemsty kłusownika zabitych zostało dwóch gajowych. Przykładów zabójstw w ramach odwetu kłusowników w prasie łowieckiej w omawianym okresie było wiele. Kłusownictwo było powszechne i walkę z nim toczono na wielu polach.

²⁶ Ibidem, sygn. 2548 s. 9.

²⁷ Ibidem, s. 9.

²⁸ „Łowiec Polski” 1927, nr 11, s.11.

²⁹ Archiwum Państwowe w Siedlcach, Prokuratura Sądu Okręgowego w Siedlcach, sygn. 8755.

³⁰ „Łowiec Polski” 1938, nr 24, s. 31-34.

Łowiectwo, hodowla dzikiej zwierzyny, a zwłaszcza posiadanie większych ilości dzików na swoim terenie, wiązało się z problemami szkód. Dzikie wychodziły z lasów na pola i czyniły zniszczenia w uprawach. To z kolei wiązało się z wypłacaniem odszkodowań. Szkody takie były przez właścicieli upraw zgłaszane sołtysowi, wójtowi gminy i wszczynano procedurę odszkodowawczą. W powiecie radzyńskim do takich szkód dochodziło. Przykładem tego był protokół odszkodowawczy sporządzony 2 sierpnia 1937 r. przez leśniczego Stanisława Dygę dla szkody powstałej w zasiewie żyta na polach Stanisława Majewskiego ze wsi Białka. Strata dotyczyła powierzchni 1190 m² zniszczonej w 25% i oszacowanej na sumę 5,47 zł. Tego samego dnia leśniczy Stanisław Dyga oszacował szkodę w zasiewie żyta u Feliksa Jaskulskiego ze wsi Białka, wyliczając ubytek w plonie na powierzchni 1884 m² w 25% na 6,44 zł³¹. Dnia 22 września 1937 r. ten sam leśniczy oszacował zniszczenia na polu ziemniaków Jana Kubickiego ze wsi Białka, uznając szkodę na powierzchni 540 m² w 100%, oszacował ją, licząc po 3,1 zł za 1 q, na kwotę 24,8 zł³². Szkody czynione przez dziką zwierzynę, głównie przez dziki, dotyczyły terenów sąsiadujących z dużymi połaciami lasów, jednak nie tylko. Zniszczenia czyniły również zające w sadach w okresie zimowym, sarny w młodnikach leśnych zgryzając młode pędy drzew, co powodowało karłowacenie i wykrzywianie się drzew, i decydowało o ich nieprzydatności dla leśników. Do strat w uprawach dochodziło cyklicznie na polach sąsiadujących z dużymi lasami, co było utrapieniem zarówno dla rolników jak i myśliwych.

Problemy z odszkodowaniami mieli nie tylko sąsiedzi dużych posiadłości, ale i ich właściciele. W piśmie z 25 lutego 1938 r. z problemem szkód łowieckich zwróciła się do urzędu wojewódzkiego Administracja Dóbr Turrowskich i Witorożskich hr. Artura Potockiego, uzasadniając prośbę dużymi odszkodowaniami i w związku z brakiem śniegu niemożnością otropienia zwierzyny. Płacone w 1938 r. sięgały 10 tys. zł.³³

Ukoronowaniem całorocznej hodowli dzikiej zwierzyny i poniesionych kosztów były polowania, odbywające się w zależności od gatunku zwierzyny przez cały rok. Przyjętym jednak w środowisku myśliwych okresem rozpoczynającym sezon polowań było „polowanie hubertowskie”, na cześć patrona myśliwych Św. Huberta, przypadające 3 listopada. Na terenie

³¹ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim (dalej: APLOR), Nadleśnictwo Państwowe Parczew (dalej: NPP), sygn. 274, s. 79-80.

³² Ibidem.

³³ APL, UWL-WRiRR, sygn. 2551, s. 152-159.

Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach, w okolicach Radzyna, tereny łowieckie dzierżawiło Koło Miłośników Łowiectwa z Warszawy. Koło sporządzało sprawozdania dla nadleśnictwa o planowanym odstrzale zwierzyny w łowiskach.

Sprawozdanie z działalności Koła Miłośników Łowiectwa z Warszawy za okres od 1 października 1934 r. do 30 września 1935 r.

Lp.	Nazwa zwierzyny	Stan zwierzyny na 1 X 1934 r. w szt.	Ubytek w ciągu roku sprawozdawczego w szt.	Pozostało do dalszej hodowli w szt.	Przychówek w roku sprawozdawczym w szt.	Stan zwierzyny Na 30 IX 1935 r. w szt.
1.	Daniele	4	0	4	1	5
2.	Sarny	30	1	29	11	40
3.	Dziki	35	5	30	10	40
4.	Zając szarak	200	120	80	120	200
5.	Cietrzew	55	5	50	30	80
6.	Lis	20	8	12	13	25

Źródło: APLOR, NPP, sygn. 185, s. 14.

Ciekawostką może być, że wśród zwierzyny zauważono przechodnie rysie. W roku sprawozdawczym odbyły się cztery polowania, ubytek zwierzyny wykazany w sprawozdaniu był rezultatem polowań³⁴.

Na terenie powiatu radzyńskiego Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach posiadała tereny, na których miały się odbywać polowania zaspakajające potrzeby reprezentacyjne kraju, polowania Prezydenta RP na specjalny gatunek zwierzyny oraz dla ministrów, a także płatne polowania dla myśliwych z zagranicy. W sezonie łowieckim 1936/1937 DLP przewidywała następujące polowania w powiecie radzyńskim:

- na dziki i lisy w Nadleśnictwie Kijowiec, w Leśnictwie Kąkolewnica;
- na zające, bażanty, cietrzewie i lisy w Nadleśnictwie Kijowiec, w Leśnictwie Kąkolewnica w uroczysku Leśna³⁵.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem, s.75.

Podsumowując warto podkreślić, że II Rzeczypospolita była najlepszym okresem rozwoju łowiectwa w historii Polski. Powstało prawo łowieckie obejmujące obszar całego kraju, myśliwi zinstytucjonalizowali łowiectwo, powstał PZŁ i jego organ „Łowiec Polski”, który stał się szybkim nośnikiem wiadomości dla całego kraju. Członkowie PZŁ zorganizowali się w każdym powiecie w Polsce. Nastąpiła zorganizowana walka z wszechobecnym kłusownictwem. Stworzono szczegółową listę zwierzyny łownej i chronionej, w tym szczegółowy spis okresów polowań w poszczególnych województwach. Za zabicie żubra, łośa, jelenia, kozicy, świstaka wyznaczono bardzo wysokie kary, co być może uchroniło te gatunki zwierzyny przed wyginięciem. Powstały sądy rozjemcze do rozwiązania problemów z odszkodowaniami w łowiectwie, wreszcie ułatwiono dostęp do broni i stworzono karty łowieckie. PZŁ rozpoczął rozwój strzelectwa myśliwskiego. Rozwój łowiectwa w okresie międzywojennym zahamowała II wojna światowa. Twórcy i działacze łowiectwa z tego okresu, którzy przeżyli wojnę, po 1945 r. zostali odsunięci od swoich posiadłości, a więc i od łowiectwa. Powojenne myślistwo, tak jak i wszystkie dziedziny życia, zdominowała i wynaturzyła komuna.

BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ:

Mielnikiewicz K., *W kręgu kultury łowieckiej. Pod zaborami* [online:] http://kulturałowiecka.pl/kurpie_zabory.html (dostęp: 18.05.2020).